
Orzecznictwo Sądu Najwyższego w sprawach adwokackich

Palestra 10/11(107), 74-75

1966

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie przez **Muzeum Historii Polski** w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

ORZECZNICTWO SĄDU NAJWYŻSZEGO **W SPRAWACH ADWOKACKICH**

WYROK SĄDU NAJWYŻSZEGO

z dnia 26.III.1966 roku

(RAD 61/65)

Obowiązki obrońcy wyznaczonego z urzędu w sądzie I instancji, położonym poza siedzibą sądu rewizyjnego, nie kończą się z chwilą wniesienia rewizji. Ustają one dopiero z chwilą zwolnienia obrońcy przez sąd rewizyjny na jego własną prośbę złożoną w czasie, który umożliwia wyznaczenie innego obrońcy jeszcze przed rozprawą.

Z uzasadnienia:

Wojewódzka Komisja Dyscyplinarna Izby Adwokackiej w X orzeczeniem z dnia 21.VI.1965 r. w sprawie KD 13/65 uniewinniła adw. AB od zarzutu, że jako obrońca z urzędu nieletnich oskarżonych C. i D. nie stawiał się na rozprawę rewizyjną w dniu 25.XI.1963 r. przed Sądem Wojewódzkim w X w sprawie V Kr 2066/63, przez co naruszył obowiązki zawodowe adwokata.

Przy referowaniu tego orzeczenia Wojewódzka Komisja Dyscyplinarna miała na względzie, że obwiniony działał pod wpływem błędnego przekonania, iż matka nieletniego D. ustanowi na tę rozprawę obrońcę z wyboru, jak o tym wspomniała w rozmowie z adw. AB, i że na tej podstawie obwiniony mógł się spodziewać, iż zgodnie z przyjętą praktyką Sąd Wojewódzki wyznaczy na rozprawę rewizyjną — jako obrońcę z urzędu — miejscowego adwokata. W konkluzji Komisja Dyscyplinarna uznała, że wobec wyjątkowo dobrej opinii obwinionego zarówno w pracy zawodowej, jak i pracy społecznej „niedociągnięcie”, jakie można

przypisać adwokatowi AB, nie stanowi przewinienia dyscyplinarnego.

Uchylając powyższe orzeczenie na skutek rewizji nadzwyczajnej Prezydium Naczelnej Rady Adwokackiej i przekazując sprawę do ponownego rozpoznania, Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Rewizja jest zasadna. Skoro bowiem obwiniony został wyznaczony obrońcą z urzędu dwóch nieletnich oskarżonych w sprawie, to był on obowiązany pełnić czynności obrończe aż do czasu zawiadomienia sądu rewizyjnego, że w postępowaniu rewizyjnym udziału nie weźmie. Podstawą do takiego zawiadomienia mogło być bądź ustanowienie obrońcy z wyboru, bądź też wskazanie przez obwinionego na trudności wynikające dlań z faktu posiadania siedziby zawodowej poza siedzibą sądu rewizyjnego.

Obowiązki obrońcy wyznaczonego z urzędu w sądzie I instancji, położonym poza siedzibą sądu rewizyjnego, nie kończą się z chwilą wniesienia rewizji, lecz dopiero z chwilą zawiadomienia sądu rewizyjnego, że obrońca z urzędu przed tym sądem nie wystąpi, wobec czego zachodzi konieczność wyznaczenia do obrony miejscowego adwokata. Sąd rewizyjny nie wie o tym, czy obrońca z urzędu nie otrzymał honorarium i czy w związku z tym nie zamierza kontynuować obrony w II instancji także poza miejscem swego zamieszkania. Dlatego też obrońca z urzędu wyznaczony w I instancji musi być zawiadomiony o terminie rozpra-

wy rewizyjnej. Jeżeli obrońca z urzędu nie zamierza wziąć udziału w postępowaniu rewizyjnym, to z kolei sam ma obowiązek zawiadomić o tym sąd rewizyjny, i to w takim czasie, który by umożliwił sądowi rewizyjnemu wyznaczenie jeszcze przed rozprawą innego obrońcy. Obowiązek ten wynika z § 12 Zbioru zasad etyki adwokackiej i godności zawodu i może być

wykonany przez zamieszczenie stosownej wzmianki w skardze rewizyjnej w sądzie I instancji. W sprawie niniejszej obwiniony adw. AB nie zawiadomił jednak sądu rewizyjnego o tym, że na rozprawę rewizyjną się nie stawi, mimo iż został o terminie tej rozprawy, jako obrońca z urzędu, zawiadomiony, wskutek czego doszło do odroczenia rozprawy.

ORZECZNICTWO WYŻSZEJ KOMISJI DISCYPLINARNEJ

ORZECZENIE

z dnia 11 czerwca 1966 roku

(WKD 71/66)

Zorganizowanie przez adwokata 3 „naganiaczy” oraz odpłatne korzystanie z ich usług przy werbowaniu klientów jest sprzeczne z publiczną funkcją adwokatury, polegającą na współdziałaniu z sądami i innymi organami państwowymi w zakresie ochrony porządku prawnego oraz na udzielaniu pomocy prawnej zgodnie z prawem i interesem mas pracujących. Brak ze strony adwokata rękojmi wykonywania przezeń swego zawodu zgodnie z zadaniami adwokatury zasługuje na najsurowszą represję dyscyplinarną, jaką jest kara wydalenia z adwokatury.

Z uzasadnienia:

Akt oskarżenia zarzucał obwinionemu adw. AB:

- I — korzystanie z płatnych usług 3 „naganiaczy” przy prowadzeniu spraw mieszkaniowych,

II — przyjęcie w 8 wypadkach od różnych osób i w odmiennych sprawach niewspółmiernie wysokiego, niedozwolonego wynagrodzenia,

III — podjęcie się zajęcia kolidującego z zadaniami adwokatury, a polegającego na wyszukaniu i spowodowaniu przydzielenia obywatelowi CD lokalu sklepowego oraz przyjęcie za to od EF kwoty 34 000 złotych.

Wojewódzka Komisja Dyscyplinarna Izby Adwokackiej w X orzeczeniu z dn. 6.X.1965 r. uznała adw. AB za winnego wymienionych niżej czynów i wymierzyła mu za nie następujące kary:

- ad I — karę pozbawienia prawa wykonywania zawodu przez okres 5 lat,
ad II — 3, 4, 5, 6 i 8 — karę po 1 roku zawieszenia w czynnościach zawodowych oraz